

RUSKI INWALID



N^o 28.

28.

CZWARTEK.

5 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Prussy. Niemcy. Austria. Francja. Anekdota.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 5 Lutego.

Rzeczywisty radca tajny Hrabia *Gołowkin* minister pełnomocny przy dworze wiedeńskim gdy z powodu zatrudnień swoich w tem znaczeniu nie może spełniać obowiązków pierwszego mistrza obrzędów przy dworze Jego Cesarskiej Mści, najłaskawiej za tem od nich uwolnionym został, z zostawieniem iednakże przy nim orderów temu stopniowi właściwych, a na miejscu iego mianowanym został pierwszym mistrzem obrzędów *Naryszkin*, a drugim *Kołogrywów*, który także zaszczyconym został i stopniem radcy tajnego z pensją mającą się pobierać z kassy państwa.

Pełniący służbę w komitecie ministrów radca stanu *Suchoprudski*, najłaskawiej mianowanym został radcą stanu rzeczywistym.

Dowodcy korpusu Orenburskiego oddzielnego Jenerałowi *Essen*, nadano naymniejszej dziesięć tysięcy dziesięcin ziemi.

Uwolniony od służby pułkownik *Xiąże Oduiewski*, mieszkający w Moskwie, założył dóm dla ubogich pod nazwaniem *przysług ubogich*, i przeznaczył na utrzymanie w nim pewney liczby nieszczęśliwych, całą intratę z tysiąca swoich chłopów. Tem zaprowadzeniem sam urządzić będzie dopokąd żyje, po śmierci zaś, na mocy mającego się ułożyć aktu porucza urządzenie tego funduszu komitetowi moskiewskiemu, opiekującemu się stanem ubogich. Nayjaśniejszy Cesarz JMśc za tak piękny czyn *Xiążęcia Oduiewskiego* oświadczyć mu raczył swoje naywyższe zadowolnienie.

— Już od tygodnia przeszło oddychamy tu łagodniejszym powietrzem, zimna weale są umiarkowane i stolica zupełnie inną przyjęła postać, wszystkie iey zakątki zdają się bydz

teraz nierównie ludnieysse, aniżeli nappierwsze ulice w czasie przeszłych mrozów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PRUSSY.

z Berlina, 29 Stycznia.

Drugi numer tegoroczny zbioru praw ogłosił następującą bardzo ważną dla krajów pruskich ustawę Królewską względem przyszłego postępowania co do powszechnych długów kraju, wydaną dnia 17 Stycznia r. b. która tak brzmi:

My Fryderyk Wilhelm.

z Bożej łaski Król Pruski i t. d.

Ogłaszamy niniejszem: Wiadome ostatnich czasów wypadki, i rozliczność pochodzących z nich zobowiązań, oddaliły nas dotąd od celu zamierzonego w prawie skarbowem z dnia 27 Października 1810 względem uregulowania całego długu krajowego. Obok innych wielkich ofiar zsięciły się zaiste tyle, ile można było, zawarte w tem prawie przyrzeczenia nie tylko względem regularnego opłacania bieżących i zaległych prowizy, lecz nawet zapewnienia długów, które tego najbardziej wyciągały; a lubo ogrom przedsiębrać się jeszcze mających środków nie pozwalał wcześnię zrobić obrazu całego długu krajowego, rozkazem iednak z d. 7 Maia 1818 zaleciliśmy utworzyć coroczny fundusz w ilości miliona talarów na wykupowanie papierów skarbowych. Uwiadomieni teraz o całym stanie długu krajowego, postanowiliśmy podać go do publiczney wiadomości. Tym sposobem, i przez zamysł oddania nadal tej okoliczności pod rozporządzenie Stanów krajowych, spodziewamy się umocnić ufność w rządzie, i dać tem nieoboiętniejszy dowód szczerey naszej chęci okazania sprawiedliwości wszystkim wierzycielom krajowym, iż nieodwołalnie stanowiemy niniejszem to czego potrzeba tak względem zabezpieczenia, iako też względem regularnego opłacania prowizy i powolnego umorzania wszystkich długów krajowych.

I.

Ilość procentowego powszechnego długu stanu.

Według przyłączonego zatwierdzonego przez nas etatu długu stanu, ogół zaciągni-

nych przez naszych przodków i w niepomysłnych czasach naszego panowania na prawdziwe potrzeby i ku zachowaniu państwa, albo już zapisanych, lub zapisać się ieszcze mających procentowych powszechnych długów stanu, wynosi.

Sto ośmdziesiąt milionów dziewięćdziesiąt ieden tysięcy, siedmset dwadzieścia talarów.

Długi te nie tylko od nas, lecz i od naszych następców korony uważane być mają ciągle aż do ostatecznego ich umorzenia za ciężar kraju i wszystkich związku narodowego członków.

II.

Etat ten długów oświadczamy być na zawsze zamkniętym. Nad wykazaną w nim summę nie może żaden oblig (Staatsschuldschein) lub inny iaki skrypt dłużny urzędowy być wystawionym. Gdyby na przyszłość uyrzał się Rząd w potrzebie zaciągnięcia nowej pożyczki dla własnego zachowania lub dla wzrostu dobra powszechnego, nie może to inaczej nastąpić, tylko za zniesieniem się, i wspólną poręką przyszłego zgromadzenia Stanów Państwa.

III.

Poręka.

Za wszystkie teraznieysze i w zatwierdzonym przez nas etacie wykazane długi stanu, i ich bezpieczeństwo, na ile ostatnie nie jest już szczególnymi zawarowane hipotekami, ręczemy niniejszem za nas i naszych następców korony całym majątkiem i własnością stanu, mianowicie, wszystkimi posiadłościami rządowemi, lasami i poduchownemi dobrami w całym obwodzie monarchii, z wyłączeniem potrzebnych na dostarczenie rocznego funduszu 2,500,000 talarów na utrzymanie naszej królewskiej rodziny, naszego dworu, i dworów wszystkich Xiążąt krwi, oraz na wszelkie przywiązane do nich instytucja.

IV.

Opłacenie prowizy.

Prowizye od tych długów podług przepisaney w dokumentach stopy procentowey opłacane będą regularnie w tych samych ratach, i z tych samych kas i instytucyj, iak dotąd.

Gdybyśmy w przyszłości uznali za rzecz dobrą, ażeby prowizye, które teraz wypłacają się tylko w kraju, także w zagranicznych miastach handlowych wypłacane były, zastrzegamy sobie polecić władzy administracyjnej długów stanu, ażeby to przez handel-zamorski uskuteczniła.

V.

Umorzenie.

W celu umorzenia potrosze wszystkich długów procentowych—jeżeli takowe nie gruntuje się już na pewnych warunkach, jak pożyczki za granicą zaciągnięte na szczególnych umowach, w niezmiennym mocy utrzymujących się—uchwaliśmy na zawsze ieden procent rocznie z terażniejszej ilości kapitału biernego, celem utworzenia powszechnego funduszu umorzenia.

Do funduszu tego przyłączają się także wynikające z postępnego upłacania długu prowizye oszczędzone, i t. d.

VI.

Lubo według postanowienia naszego z dnia 27 Października 1810, i nawet według osnowy obligów rządowych, umarzać się miał dług stanu przez kolejne losowanie, wszelako środek ten w dotychczasowym wykonaniu ani odpowiedzial z zamiarom Rządu, ani oczekiwaniom ogółu wierzyteli skarbu; dla tego widzimy się zniewoleni postanowić ninieyszem, ażeby położone w etacie tyt. I. litt. b. c. d. e. dokumenta długów stanu, na ile ustanowiona kwota amortyzacyjna i oszczędzone prowizye wystarczają, tymczasowo nie losowanie, lecz, żeby iak to w latach 1813 i 1819 we względnie obligów rządowych z pomyslnym skutkiem miało miejsce, rocznie wykupowane były; do losowania zaś w ten czas dopiero wzięła się władza administracyjna długów stanu, gdyby resp. dokumenta dłużne na giełdzie lub gdzieindziej niżey wartości nominalnej nabytemi bydź nie mogły.

VII.

Fundusz na prowizye i umorzenie.

Na regularne płacenie prowizyi i umarzenia przeznaczamy ninieyszem:

- 1) wszystkie dochody z dóbr i lasów rządowych, z uwagą na postanowienie pod III.
- 2) summy pochodzące z sprzedaży odtąd tylko za gotowe pieniądze dóbr rządowych, z dzierżaw wieczystych, i innych danin gruntowych, czynszów dziesięcin, robocizn i t. d.

3) dochody solne, o ile takowe są potrzebne do całkowitego uzupełnienia funduszu kassy umarżającej długów stanu.

Kassy prowincjonalne pod odpowiedzialnością przełożonych im władz wnoszą fundusz ten, bez najmniejszej uymy w miesięcznych ratach, wprost do kassy umorzenia długów stanu.

Od d. 1. Stycznia 1820 wydatek powyższych wpływów kassy prowincjonalne tylko kwitami wspomnioney dopiero kassy w rachunkach swoich usprawiedliwiać mogą. Od tegoż samego czasu, co do zachodzących ad. 2. za uskuteczniłą sprzedaż dóbr rządowych alienacya praw i dochodów rządowych etc. wypłaty, te tylko uznane bydź mogą za ważne, które przez oznaczyć się mającą bliżej w następnych paragrafach władzę administracyjną długów stanu poświadczonemi będą.

Dotychczasowa główna kassa sprzedaży dóbr rządowych ustaie zupełnie z. d. 1 Stycznia 1820, a zaległe iey dochody przechodzą do kassy administracyi długów stanu. i t. d.

Nakoniec, urządzenie to stanowi oddzielną władzę pod nazwiskiem: *Główny administracyi długów krajowych*, której presem mianował Król tajnego Radcę skarbowego *Rothera*. Obowiązki tej władzy, kontrola i przysięga, są przepisane w tem urzędzeniu. Oprócz długu wyżej wyrażonego, wimien jest jeszcze kraj kapitału bez prowizyi 11 milionów 242 347 talarów, pochodzących z będących w biegu papierów skarbowych (*Tresorscheine*) i kassowych biletów Saskich przyjętych traktatem. Obrachowane zaś dotąd oddzielne rozmaitych prowincyy długi wynoszą 25 milionów 914,694 talarów. Względem zaspokoienia obu tych długów urządzenie zawiera w sobie stosowne prawidła.

NIEMCY.

Angielskie zgromadzenie biblijne podarowało publiczney bibliotece w Norymberdze exemplarz biblii, wydanej we wszystkich europejskich i azjatyckich językach.

Jeżeli iedna z wysepok na Menie pod Frankfortem poświęcona będzie pamiętce *Göthego* wtedy *P. Bethmann*, chce podarować miastu kolosalny posąg pomienionego poety, zrobiony przez sławnego snycerza *Dannecker* w

Sztutgardzie. Znany duński snycerz *Thorwaldsen* ma robić płaskorzeźby, które zdo-
bić będą podstawę posągu *Goethego*.

AUSTRYJA.

z Wiednia, 29 Stycznia.

Do iedney z kawiarni wiedeńskich przy-
szedł niedawno człowiek z przewiazaną głó-
wą i z chustką w rękę, którą niestannie
przy ustach trzymał; zażądał bardzo gorącej
kawy, którą mu natychmiast przymieszono, a
pijąc ją, skarżył się na niezmierny ból zębów.
W krótkim czasie zebrało się około nie-
go wielu z obecnych. Wszyscy byli wzru-
szeni cierpieniem i dzielili nieciako bole-
leść jego. Nieznajomy, grający w billard,
położył kiy, i przybliżył się do cierpiącego.
*WCPan cierpisz ból zębów—*rzekł do niego—
może mu będę mógł być pomocnym. Miesz-
kam tu w pobliskosci, i mam u siebie paryz-
kie drewnienka, które wszelki ból zębów pręd-
ko uśmierzają. Natychmiast odszedł, i powró-
cił z paczką żółtych drewnienek naznaczonych
czarnym punkciem na końcu. Przytoż
WCPan, rzekł do cierpiącego, jedno tylko
drewnienko na ząb zbolaty, a ból zaraz usta-
nie. Przyłożył, ale ząb bolał ciągle. Przy-
toż WCPan raz jeszcze i jeszcze raz. Uczynił
podług zalecenia. W tem, nagle wypogodziła
się twarz jego, i zerwawszy z głowy prze-
wiązkę, rzekł; Dobroczyńco mój! ach nie
zachceszli przedać mi tych drewnienek? Chętnie
odpowiedział mu nieznajomy; ale mię każda
ich sztuka kosztuje ryński. — Proszę o sztuk
dziesięć. — Ach dayże mi WPan także sztuk
dziesięć, odezwał się drugi; a mnie sześć!
zawołał inny; proszę o dziesięć rzekła gospo-
dyni. I tak, iedney chwili drewnienka były
wyprzedane, za które nieznajomy zebrał 80
ryńskich. — W kilka dni chciał także pewny
podobnym sposobem uśmierzyć ból zębów;
ale iakież było jego zadziwienie, gdy pomie-
nione drewnienka; nie tylko że nie sprawiły
mu ulżenia, ale dostrzegł, że były ustrugane
z prostego drzewa. Okazało się stąd łatwo,
iż dwóch filutów, z których ieden cierpiącego
drugi ratującego udawał, wyłudził pieniądze
korzystając z cudzey łatwowierności.

FRANCJA.

z Paryża, 25 Stycznia.

Wyszedł w Paryżu na widok publiczny no-
wy rękopism z wyspy S. Heleny pod napi-
sem: *Pamiętniki przydatne do historii roku*
1815, przywieziony do Anglii przez P. Ome-
ara, lekarza przez czas nieciaki przy Napole-
onie Bonaparte na teyże wyspie. Opisane
tam są działania wojenne w r. 1815 tak ja-
sno, że ie każdy zrozumie. Dzienniki paryz-
kie przytoczyły z nich niektóre wyjątki, a
między innymi opis skłonności żołnierzy
francuzkich w tey kampanii, iak następuje: —
»Nigdy żołnierz francuzki nie okazał wię-
kszey odwagi, dobrej woli i zapału. Ufność
»iego w Cesarzu była zupełna; lecz ten żoł-
»nierz nie dowierzał dowodcom swoim, i za-
»wsze zdradę w nich upatrywał. Gdy nay-
»pierzwsze wystrzały z dział słyszeć się dały
»pod St. Amand, stary kapral przystąpił do
»Cesarza i rzekł: Nie dowierzay N. Panie Mar-
»szałkowi Soult; bądź pewnym, iż nas zdra-
»dza. — Bądź spokojnym, odpowiedział mu
»Napoleon; ręczę ci za niego iak za mnie. —
»Podczas bitwy officer doniósł Marszałkowi
»Soult, iż Jenerał Vandamme przeszedł do
»nieprzyaciół, i że żołnierze tego officera do-
»magali się od niego, aby o tem uwiadomił
»Cesarza. — Przy końcu bitwy nadbiegłszy do
»Cesarza dragon z dobytym pałaszem i krwią
»zbroczonym zawołał: N. Panie przybyway
»czempredzey do dywizyi. Jenerał Dhenin
»prawi do swoich żołnierzy namawiając ich,
»aby prześli do nieprzyaciół. — Widziałżeś to?
»rzecze Cesarz. — Nie, lecz widział officer,
»który cię szuka, i kazał mi, abym ci to do-
»niósł. — Ale właśnie pod tę chwilę kula dzia-
»łowa urwała nogę walecznemu Jenerało-
»wi Dhenin odpierającemu nieprzyaciół.«

ANEKDOTA.

W pewnem towarzystwie wsczęła się roz-
mowa o nadzwyczajnem podniesieniu się ceny
na wszystkie przedmioty w czasie wojny; ktoś
z obecnych dodał i świce nawet znacznie po-
drożały. Słyszac to pewna dama rzekła. Jak
to, czyto być może? alboż to już doszło do
tego, że woyska biją się przy świecach?

W PETERSBURGU.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JECO CESARSKIEY MŚCI.